

# Stanisław Mikke

---

## 50. rocznica śmierci Generała

---

Palestra 48/3-4(543-544), 280-282

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# MEMORI CUSTODIRE



## 50. ROCZNICA ŚMIERCI GENERAŁA

Jak Go zamordowano? Czy przez powieszenie – tak zapisano w protokole wykonania kary śmierci z 24 stycznia 1953 roku – czy też, jak mówi więzienna relacja, został zabity strzałami w plecy podczas sprowadzania po piwnicznych schodach?

Czy ostatni etap zbrodni był rzeczywiście tak wykonany przez funkcjonariusza służby więziennej przezywanego Poniatowskim, z powodu noszenia przez tego zaufanego strażnika okazałych bokobrodów?

A może prawdziwa jest inna wersja wyniesiona zza murów więzienia mokotowskiego, że Generała zakatowano, łamiąc Mu kości, bo nie chciał wysłuchać na klęczkach wyroku, wydanego po sfigowanym procesie?

Czy to, że Witold Gatner, prokurator mający nadzorować wykonanie sądowej zbrodni na Augustie Emilu Fieldorfie odmówił w 1990 roku odpowiedzi na pytania zadane przez członka rodziny Generała o ostatnie chwile życia skazanego, było podyktowane tym, że protokół egzekucji nie odzwierciedlał rzeczywistego jej przebiegu?

I wreszcie dokąd wywieziono ciało Bohatera Narodowego, gdzie wrzucono – bo przecież nie pochowano – do ziemi?

Po pięćdziesięciu latach od zgładzenia generała „Nila” nie ma odpowiedzi na te i inne jeszcze pytania:

Dlaczego przez kilka lat III Rzeczypospolitej zwlekano z procesem przeciwko żyjącym wtedy dwóm, obwinianym o tę zbrodnię sądową, sędziom: profesorowi prawa Igorowi Andrejewowi i Marii Górowskiej; rozprawę przeciwko niej wyznaczono dopiero w 1997 roku, gdy była już śmiertelnie chora.

Dlaczego do dziś (!) pozostają tajne niektóre dokumenty związane ze sprawą Augusta Emila Fieldorfa, zwłaszcza dotyczące agenta z jego otoczenia, znanego

jako „Arnold”, który był bezpośrednim sprawcą aresztowania „jednego z najbardziej zasłużonych żołnierzy Rzeczypospolitej, Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego. Żołnierza bez skazy. Żołnierza Niepodległości” – jak o Nim napisał Andrzej Przewoźnik\*.

21 lutego 2003 roku podczas konferencji w Instytucie Pamięci Narodowej w Warszawie, która zgromadziła prawników, historyków i żołnierzy Armii Krajowej, przypomniano bohaterskie czyny i tragiczny los Generała.

Był odznaczony m.in. Złotym i Srebrnym Krzyżem *Virtuti Militari*, czterokrotnie Krzyżem *Walecznych*, Krzyżem *Niepodległości* i Krzyżem *Kawalerskim Orderu Polonia Restituta*. Urodził się w Krakowie w 1895 roku. W roku 1912 wstąpił do Związku Strzeleckiego, a 6 sierpnia 1914 roku zgłosił się w krakowskich Oleandrach do oddziałów wojskowych Józefa Piłsudskiego. Wziął udział w pierwszej bitwie już 14 sierpnia.

W Legionach walczył do roku 1917, później w 1918 wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej. Walczył w 1919 roku z wojskiem bolszewickim o Wilno, w 1920 o Dyneburg na Łotwie, a następnie na Ukrainie, otrzymując kolejne Krzyże *Walecznych* za męstwo.

Opinie o osobowości i pracy w czasie pokoju były zgodne: wybitny. Tuż przed wybuchem wojny 1939 roku powierzono Mu, był wtedy podpułkownikiem, dowództwo 51 pułku piechoty. Po klęsce przedostał się do Francji. Tam wiosną 1940 roku awansował do stopnia pułkownika. We wrześniu powrócił do Warszawy jako pierwszy emisariusz Naczelnego Wodza i Rządu RP w Londynie. W 1942 roku zaczął tworzyć, i stanął na jej czele, nową organizację bojową – Kierownictwo Dywersji o kryptonimie „Kedyw”, która wkrótce zasłynęła działaniami specjalnymi przeciwko okupantowi hitlerowskiemu. Wówczas też dodał do poprzednich pseudonimów nowy – „Nil”, dla upamiętnienia egipskiego etapu podróży z Anglii do Polski w 1940 roku. Od drugiej połowy 1943 roku pułkownikowi Fieldorfowi powierzono zadanie przygotowania konspiracji w konspiracji – stworzenia obok struktur AK tajnej organizacji „Niepodległość” (kryptonim „Nie”) o charakterze ideowo-społeczno-wojskowym na wypadek okupacji sowieckiej. Mimo zachowania zasad najwyższej tajności znalazł się zdrajca, agent NKWD płk Lubosław Krzeszowski „Ludwik”.

We wrześniu 1944 roku Naczelnny Wódz, na wniosek Komendanta Głównego Armii Krajowej awansował pułkownika Fieldorfa do stopnia generała brygady.

Generał „Nil” został aresztowany przez NKWD w marcu 1945 roku w Milanówku jako Walenty Gdanicki. Nierozpoznanego wywieziono do Związku Sowieckiego. Znalazł się w łagrze na Uralu. Wykazywał się tam niezłomnym charakterem, pomagał towarzyszom broni i niedoli – uwięzionym żołnierzom Armii Krajowej, o czym do dziś zaświadczać ci, którzy przeżyli tamtą gehennę. Do Polski powrócił

---

\*Andrzej Przewoźnik, Adam Strzembosz: „Generał NIL”, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Oficyna Wydawnicza „Rytm”, Warszawa 1999, s. 10.

ciężko chory w październiku 1947 roku. Odrzucił propozycję przyjaciół zorganizowania Mu wyjazdu z kraju z najbliższą rodziną. Nie podjął żadnej działalności konspiracyjnej, zdecydował ujawnić się i starał się o pracę.

Został aresztowany po długotrwałym śledzeniu w listopadzie 1950 roku przez Helenę Wolińską, o której ekstradycję z Wielkiej Brytanii, jak wiadomo, strona polska zabiega dotychczas bez skutku.

August Emil Fieldorf nie wyraził zgody na podpisanie apelu do żołnierzy AK o ujawnianie się i zaufanie władzy ludowej, ani na żadną formę współpracy z Urzędem Bezpieczeństwa, tym samym wydając na siebie wyrok.

*Stanisław Mikke*